

Do Pana należy ziemia i wszystko, co ją napęlnia, świat cały i jego mieszkańcy.
(Ps 24,1)

SŁOWO BISKUPÓW Z GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII NA ŚWIATOWY DZIEŃ WODY

Niebawem, 22 marca 2020 r., obchodzić będziemy kolejny **Światowy Dzień Wody** ustanowiony przed prawie trzydziestu laty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Z tej okazji, zwracamy się do wiernych i do ludzi dobrej woli z przesłaniem dotyczącym naszej odpowiedzialności za dar Boży, jakim jest woda.

Gdy na początku XIII wieku św. Franciszek z Asyżu zachwycony dziełem Stwórcy pisał: „Pochwalony bądź, Panie mój, przez siostrę wodę, która jest bardzo pożyteczna i pokorna, i cenna, i czysta”. - nie zdawał sobie sprawy z proroczego wymiaru swojej modlitwy. Z jednej strony wyznawał, że woda, tak jak inne żywyoty, jest Bożym stworzeniem, wobec którego powinniśmy odczuwać braterską więź, z drugiej, wskazywał na jej niezwykle cechy.

Wśród Bożych dzieł woda jest w szczególny sposób wyróżniona. To nad nią unosił się Boży Duch u początku stworzenia (*Rdz 1,2*). To ona została wpisana w dzieje zbawienia i w sakramentalne znaki Kościoła, a w porządku doczesnym, zgodnie z Bożym zamysłem, jest dobrem koniecznym dla naszego życia tu, na ziemi. Pamiętając, że jest darem Bożym, mamy troszczyć się o nią w taki sposób, by mogła służyć *całemu światu i jego mieszkańcom*, niezależnie od czasu i miejsca.

Papież Franciszek w encyklice *Laudato si'* pisze: „...odpowiedzialność wobec ziemi należącej do Boga oznacza, że człowiek obdarzony inteligencją musi szanować prawa natury i delikatną równowagę między bytami tego świata...” (LS 68). Zwraca również uwagę, że „Prawdziwy rozwój człowieka ma charakter moralny (...), powinien być również ukierunkowany na świat przyrody i brać pod uwagę naturę każdego bytu oraz ich wzajemne powiązanie w uporządkowany system. Dlatego zdolność człowieka do przekształcenia rzeczywistości powinna być rozwijana na podstawie pierwotnego przeznaczenia rzeczy, wyznaczonego jej przez Boga” (LS 5). Dalej papież mówi: „Czysta woda pitna jest sprawą najwyższej wagi, ponieważ jest niezbędna do życia człowieka oraz wspierania ekosystemów lądowych i wodnych. Źródła słodkiej wody zaopatrują rolnictwo, hodowlę oraz przemysł, jej jakość wpływa na nasze zdrowie” (LS 28).

W najnowszej adhortacji *Querida Amazonia*, papież Franciszek zwraca uwagę na znaczenie wody w ekosystemie i w kulturze ludów żyjących wzdłuż Amazonki. Ze względu na nieodpowiedzialność i ludzką chciwość, piękne dziedzictwo Amazonii jest zagrożone. W takiej sytuacji, zdaniem papieża Franciszka, trzeba wsłuchać się na nowo w głos Chrystusa: „Pan, który pierwszy troszczy się o nas, uczy nas troszczyć się o naszych braci i siostry i o środowisko, które On każdego dnia nam darowuje. Taka jest pierwsza ekologia, jakiej potrzebujemy” (QA 41).

Wielu mieszkańców naszego kraju może sądzić, że problemy, o których mówi papież Franciszek nas nie dotyczą. Ten sąd jest jednak mylny. Choć, być może, nie odczuliśmy jeszcze bezpośrednio zmniejszania się zasobów wody, to jednak słowo „susza” pojawia się w potocznym języku coraz częściej. Polska posiada najmniejsze naturalne zasoby wodne z wszystkich krajów Europy. Wciąż mamy w naszym kraju miejscowości i regiony, w których dostęp do wody pitnej jest utrudniony. Obniża się poziom wód gruntowych. Dodatkowo zmieniający się klimat, w którym zamazują się granice porami roku, charakteryzuje się niestety brakiem dostatecznej ilości opadów. Cierpi na tym m.in.: rolnictwo, sadownictwo, transport, turystyka, a pośrednio, wszystkie powiązane z nimi dziedziny życia.

Pojawia się w związku z tym potrzeba bardzo świadomego gromadzenia wody opadowej - deszczówki. Z jednej strony, to zadanie na poziomie wielkich inwestycji krajowych, a z drugiej, sprawa wymagająca dobrej woli i działania w poszczególnych gospodarstwach rolnych oraz obszarach z zabudową jednorodzinną. Wodę należy nie tylko gromadzić, ale i oszczędzać. Trzeba korzystać z takich sposobów produkcji przemysłowej i rolnej, które są nisko wodochłonne. Należy też krzewić nawyk oszczędzania wody w zwykłych gospodarstwach domowych.

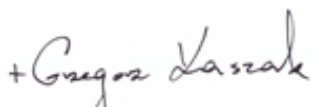
Woda jest żywiołem, z którym należy roztropnie się obchodzić. Wśród nasilających się zjawisk atmosferycznych, mamy gwałtowne opady deszczu powodujące podtopienia i zdarzające się dość często powodzie. Można im przeciwdziałać poprzez budowanie suchych zbiorników wodnych, mądrą regulację rzek, respektowanie naturalnych terenów zalewowych, ale też przez zwyczajną roztropność w asfaltowaniu i betonowaniu naszych miast i wsi. Nie wolno zabetonowywać naszej ziemi, bo woda musi do niej wrócić, by dalej móc nam służyć.

Wodę, która, jak mówił św. Franciszek, jest „pokorna” i „czysta”, należy chronić. Grzechem przeciwko Stwórcy, człowiekowi i stworzeniu jest: marnotrawienie wody, zatrucie jej ściekami, które nie trafiają, tak jak powinny, do kanalizacji, zaśmiecanie rzek, jezior, zbiorników wodnych, kanalizacji śmieciami oraz odpadami. Potępić też należy sprowadzanie, często z zagranicy i porzucanie czy wylanie w przypadkowych miejscach toksycznych odpadów, które prędzej lub później zanieczyszczą wody gruntowe i rzeki. Te i tym podobne praktyki są moralnie naganne i trzeba je nazwać grzechami ekologicznymi.

Należy również zauważyć, że wielu jest takich, którzy podobnie jak Biedaczyna z Asyżu, wiedzą, że woda jest „cenna” i „pożyteczna”. Cieszymy się, że rodzi się coraz większa świadomość odpowiedzialności za każdą kroplę wody, a co za tym idzie, uczenie się coraz bardziej oszczędnego i rozsądnego z niej korzystania. Cieszymy się też, że obserwuje się odpowiedzialne podejście do kwestii oczyszczania ścieków, czyli przywracania człowiekowi i światu wody bez toksycznych elementów. Nie bez powodu, zamiast mówić o „oczyszczalni ścieków”, zaczyna się używać nazwy: „zakład ochrony wód”. Tak jest w pewnych krajach Europy i – co witamy z wielką radością – w niektórych miastach Polski.

Ważną rolę do spełnienia mają również katolickie parafie, które powinny promować postawy proekologiczne poprzez propagowanie idei papieża Franciszka zawartych w encyklice *Laudato si'*. Zadaniem duszpasterzy jest wskazywanie na potrzebę poszanowania środowiska naturalnego i na moralny wymiar codziennych czynności, które wspomagają bądź szkodzą środowisku naturalnemu.

Kwestia odpowiedzialnego podejścia do problematyki wody ma wymiar moralny. Jest też naszym chrześcijańskim świadectwem wobec świata. W czasie Wielkiego Postu, Chrystus Pan nam przypomina: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16). Obyśmy byli wdzięczni Bogu za każdą kroplę wody, potrafili się nią zachwycać, a doceniając dar życia i to, co go podtrzymuje, czynili wrażliwymi nasze sumienia.



†**Grzegorz Kaszak**
Biskup Sosnowiecki



†**Wiktor Skworc**
*Arcybiskup Metropolita
Katowicki*



†**Jan Kopiec**
Biskup Gliwicki

Sosnowiec – Katowice – Gliwice | 22 marca 2020 r.